



Kolorowe dzieci – Majka Jezowska

Gdyby, gdyby moja mama
Pochodziła z wysp Bahama
To od stóp po czubek głowy
Byłabym czekoladowa.

Mogłam przyjść na świat w Cejlonie
Na wycieczki jeździć słońiem
I w Australii mieć tatusia
I z tatusiem łapać strusie.

Nie patrz na to - i jo... - w jakim kraju
Jaki kolor - i jo... - dzieci mają
I jak piszą na tablicy
To naprawdę się nie liczy!

Przecież wszędzie każda mama
Każdy tata chce tak samo
Żeby dziś na całym świecie
Mogły żyć szczęśliwe dzieci.

Mogłam małą być Japonką
Co ubiera się w kimonko
Lub w Pekinie z rodzicami
Ryż zajadać pałeczkami.

Od kołyski żyć w Tunisie
Po arabsku mówić dzisiaj
Lub do szkoły bieć w Mombasie
Tam gdzie palmy rosną w klasie.

Nie patrz na to w jakim kraju...

Los to sprawił lub przypadek
Że Hindusem nie był dziadek
Tata nie był Indianinem
I nie w Peru mam rodzinę.

Nie patrz na to w jakim kraju... (BiS)

Autor: Majka Jezowska

